

Dziś w „Szczęśliwej Siódemce” do wygrania już 1.800.000!

GAZETA

# Współczesna

Środa

DZIENNIK REGIONALNY Nr 130 (12 527) A, Cena 1000 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI, 8 lipca 1992 r. Edgara, Elżbiety, Prokopa

CPN sprowadzi w lipcu z Zachodu ponad 100 tys. ton benzyny. „W Polskę” pojedzie tygodniowo 20 pociągów paliwa. Ta uderzeniowa dawka pozwoli odbudować zapasy i wyeliminuje niebezpieczeństwo zakłóceń w niewrażliwym okresie urlopowym.

Wśród 10 ofiar pożaru, który strawił dom mieszkalny w Mostole na przedmieściach Madrytu, jest co najmniej ośmiu Polaków. Polaków znaleziono na pierwszym piętrze, gdzie wcześniej rano wybuchł ogień. Dwie inne ofiary (kobieta i małe dziecko) zostały znalezione na parterze. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana.

## W SKROCIE

7 lipca na moskiewskiej giełdzie walutowej średni kurs dolara ukształtował się na poziomie 130,5 rubla.

Prawdopodobnie radziecki dowód osobisty już niedługo zostanie zastąpiony przez dokument o formacie paszki papierosów, którego pewną osobliwość będzie umieszczony pod fotografią... odcisk palca właściciela. Właśnie ta cecha dokumentu ma uniemożliwić jego podrobienie.

Stowarzyszenie Żydów — byłych żołnierzy armii brytyjskiej AJEX uchwalilo na swym dorocznym zjeździe w Londynie rezolucję, w której „wyraża zadowolenie z decyzji rządu polskiego o przeniesieniu zakonu karmelitek z terenu obozu śmierci w Oświęcimiu i zlokalizowaniu go poza tym terenem”.

W wyniku uzgodnień z policją, Kolumna pojazdów Związku Zawodowego Rolników „Samobrona” przemieściła się o kilkanaście kilometrów w kierunku Warszawy, odblokowując po 18 godzinach międzynarodową drogę Warszawa — Poznań — Berlin w miejscowości Michałówek k. Olsztyna.

Państwa G-7 zgodziły się, z wyjątkiem jednego lub dwóch, na przekształcenie międzynarodowego funduszu stabilizacji złota w inne formy pomocy dla Polski, zgodnie z propozycją prezydenta George’a Busha.

Przedstawiciele władz lotniczych Tajwanu prowadzą z Polską rozmowy w sprawie uruchomienia bezpośredniej komunikacji lotniczej między Warszawą a Taipei.

Wczoraj rano handlujący na placu targowym przy ul. Polowej w Łomży zamknęli bramy, wywiesili flagi i tablice z napisem „Akcja protestacyjna”

## Akcja „MANHATTAN”

PANIE, co to za demonstracja, żeby ja własnych pieniędzy nie mogła wydać, gdzie chcę — skarżyła się starsza pani, próbując przecisnąć się przez uchyloną na chwilę bramę targowiska.

Wtórowały jej oczywiście inne potencjalne klientki, dla których łomżyński „Manhattan” jest ulubionym miejscem zakupów. Po mieście od razu rozszalała się pogłoska, że bazar od ręki wykupili Amerykanie...

Litwini, Łotysze, Białorusini i przedstawiciele innych nacji, przybyli do nadnarwiańskiego grodu ze swoimi „bezcennymi” ładunkami, patrzyli również zaskoczeni sytuacją: grodzony plac targowy, do którego przywykli mimo panującego tam prymitywizmu warunków sanitarnych, kurzu, z jakiegoś powodu stał się dla nich tego dnia niedostępny. Próbowali rozwinąć swoje tobołki z drugiej strony płotu, ale Straż Miejska była stanowcza: Nie wolno! „Nielzia”

w ustach umundurowanych zrozumieli od razu i posłusznie przenieśli się w inny rejon, na ul. Waltera.

W ten sposób łomżynianie dowiedzieli się, że moda na blokady dotarła i do ich miasta. Stało się to rano siódmego lipca, gdy handlujący na placu targowym przy ulicy Polowej w Łomży zamknęli bramy, wywiesili flagi i tabliczki z napisem: „Akcja protestacyjna”. Wysłali też list do przewodniczącego Rady Miejskiej i prezydenta z protestem przeciwko podwyżce opłat za handel obwoźny na placu z 25 tys. złotych do 35 tys. za metr.

Wczoraj na godzinę dziewiątą prezydent Łomży zwołał naradę podsumowującą kontrolę targowiska, przeprowadzoną pierwszego lipca przez pracownika urzędu. Kontrola ujawniła nieprzestrzeganie regulaminu handlu na tym terenie. Pomimo za-

ciąg dalszy na str. 2

## MALUCH dla CIEBIE



Już w najbliższy piątek, rozpoczynamy wielki wakacyjny konkurs „Gazety Współczesnej”. Wśród ponad 30 atrakcyjnych nagród, ta jedna największa — Fiat 126p. Nasz „maluch” ma napisane w metryce: numer nadwozia 19907268, numer silnika 6615524, kolor lakieru 454. Szczegóły i pierwszy kupon konkursowy w najbliższym magazynie „Gazety Współczesnej” — TYDZIEŃ.

## Za 26 tysięcy na Litwę

Od dzisiaj regularnie kursować będą pociągi z Suwałk do litewskiego miasteczka Sestokai (6.50) i z powrotem (11.50). Pasażerów czeka półgodzinna odprawa celna na przejściu granicznym w Trakiszkach.

Linie kolejową między Polską a Litwą postanowiono u-

ruchomić już pod koniec ubiegłego roku. Strona polska dość szybko poradziła sobie z wykonaniem wszystkich prac związanych z tym przedsięwzięciem. Opóźnienie z otwarciem nowego połączenia kolejowego należy przypisać opieszłości strony litewskiej.

(gram)

## Rząd (prawie) gotowy

# 8... 6... 7??

Losy pani Hanny Suchockiej wahały się we wtorek: trwał spór o kandydaturę Adama Głapińskiego na ministra współpracy z zagranicą (MWGzZ) i o MSW, tarcia wewnętrzne nie ominęły też trójki: UD, KLD i PPG nie mogły wyłonić m.in. kandydata na MSZ. Po południu PC oświadczyło, że zostało „usunięte” z koalicji.

Chrześcijańsko-ludowa piątka obradowała rano, po czym rozszło się, że SLCh (dawne PSL „Solidarność”) nie poprze Suchockiej, gdy

ta odrzuci Głapińskiego i w rządzie zabraknie PC. Zostałaby więc szóstka. Po spotkaniu potencjalnej pani premier z całą ósemką w południe SLCh uznało, że może wejść i bez PC — byłaby siódemka. „Tu się odbywa chocholi taniec” — powiedział Józef Ślisz.

Na spotkaniu tym PC zaproponowało „zamianę ról”: Głapiński na wicepremiera politycznego, a wcze-

ciąg dalszy na str. 2

## W Rakowie

## Pomoc — rozdzielona

Podzielone zostały pieniądze gromadzone od kilku miesięcy na kontach Sejmiku Samorządowego woj. łomżyńskiego, Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej i Gminy Mały Płock, z przeznaczeniem na pomoc dla Rakowa Starego, zniszczonego wiosną br. przez trąbę powietrzną. Ogółem zgromadzono ponad 411 milionów złotych. Z tych pieniędzy mieszkańcy Rakowa otrzymali następujące kwoty: Mieczysław Andrzejewski — 8,3 mln złotych, Antoni Dardziński — 36 mln, Alfred Chaberek — 60,5 mln (15 mln zarezerwowano na dalsze koszty leczenia), Kazimierz Kozikowski — 69 mln, Eugeniusz Sielan — 16 mln, Zofia Piekarska — 110 mln. Ponad 94 miliony członkowie komisji zarezerwowali na remont szkoły w Rakowie Starym.

Niemal natychmiast po katastrofie z pomocą mieszkańcom pospieszyla gmina, parafia, firmy ubezpieczeniowe i wojsko. Np. świadczenia z Ośrodka Pomocy Społecznej wyniosły ponad 85 mln złotych, PCK — 30 mln, Kościół ponad 14 mln, wojska — 53 mln. Według przybliżonych ocen wartość tej pomocy sięgnęła 1 mld złotych. Wynika z nich, że niektórzy mieszkańcy wsi otrzymali więcej niż stracili. Trudno jednak zmierzyć nieszczerść i tą samą miarą obliczyć dobroczynność. (wik)

## Pogoda

Dziś zachmurzenie małe i umiarkowane, tylko rano przejściowo duże. Temperatura maksymalna 18–20 st. C, minimalna 8–10 st. C. Wiatr słaby z kierunków północnych.

Jutro pogoda bez istotnych zmian. (ela)

## Po egzaminach wstępnych na uczelnie

— Bardzo baliśmy się o syna bo z pisemnego dostał dwójkę. Czekaliśmy na ustny. Na szczęście zdał. Na ile? Na trzy...

Nie wszystkim szukającym swoich i swoich znajomych nazwisk na listach z wynikami egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie dopisało szczęście.

— Nie wiem, dlaczego dziewczyny nie zdały. Ja tak, mam egzaminy do przodu, ale one z „polaka” w ogólniaku miały same piątki.

## Ściana płaczu

Poziom zdających w tym roku na Filologię Polską przedstawiciel Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej — Dariusz Kulesza ocenił jako sła-

by. Przeważała młodzież z małych miasteczek i wsi prezentująca niski poziom wie-

ciąg dalszy na str. 2





## Rząd (prawie) gotowy

Ciąg dalszy ze str. 1

śniej typowany na tę funkcję Sławomir Siwek — na MWGZZ. Ale niespodziewanie odmówił miła Suchocka i do Belwederu udać się miała z listą ministrów nie uwzględniającą tej wymiany.

Uznano to za zgodę Suchockiej na Glińskiego i wszystkich innych (tak np. uważa Artur Balazs z SLCh) bez założeń, że Lech Wałęsa i tak się nie zgodzi na Glińskiego. Weta prezydenta oczekiwano też wobec kandydatury Balazsa na MSW. Jarosław Kaczyński powtórzył, że bez Glińskiego PC nie wejdzie do rządu. Jak wyglądała lista ministrów bez PC i SLCh, nikt powiedzieć nie umiał.

Listy jednak jeszcze nie było też z winy trójki, która wg wiarygodnych źródeł spiera się o przypadający jej MSZ (Krzysztof Skubiszewski? Bronisław Geremek? Tadeusz Mazowiecki?), szefa URM (Jan Maria Rokita lub Piotr Nowina-Konopka z UD albo Krzysztof Zabiński z KLD, szef URM u Bielskiego) i prywatyzację (mieli ją dostać

Liberalowie, ale podobno Unia się waha). Późnym popołudniem Skubiszewski i Rokita uchodzili za faworytów, ale uzgodnienia trwały i planowaną na 15.30 wizytę Suchockiej w Belwederze odłożono na późny wieczór.

Po kolejnym spotkaniu ósemki wzbudzony Kaczyński wyszedł mówiąc, że trójka „usunęła PC z koalicji”, a Suchocka „miała się z prawda”, gdyż najpierw zgodziła się na Glińskiego, potem temu zaaprobowała. Ale mediator Jan Rulewski („S”) oświadczył, że PC wychodziło z rozmów 11 razy, więc i tym razem wróci.

W miarę pewne pozycje listy to: z ZChN — Henryk Goryszewski (wicepremier od gospodarki), Andrzej Stelmachowski (Edukacja), ktoś na kulturę z PChD — Janusz Steinhoff (Przemysł); z PL — Gabriel Janowski (Rolnictwo) i ktoś na ochronę środowiska; z „Piwa” — Tomasz Bańkowski (min. do kontaktów z biznesem), PC miało dostać m.in. CUP (Jerzy Eysymont) i transport (Krzysztof Tchórzewski).

## Pieniądze dla nauczycieli

Jeszcze w pierwszej połowie bm. wszystkim nauczycielom zostaną wypłacone podwyżki za czerwiec i lipiec — poinformował we wtorek dyrektor gabinetu ministra Edukacji Henryk Danisewski.

Pierwsze pieniądze na podwyżki (800 mld zł) wpłynęły do MEN w poniedziałek 6 lipca. Dopiero po ich wykorzystaniu — wyjaśnił dyrektor — ministerstwo Finansów prześle resztę pieniędzy. (PAP)

## FAŁSZYWY BANKNOT...

o nominale 500 tys. zł ujawniono w Narodowym Banku w Kolinie podczas wieczornego „robienia kasy”. Był on podobny do prawdziwego, nadruk sporządzony na papierze podobnym do prawdziwego, kopiarce niewiele różnił się od prawdziwego. Dopiero po ostrym naganiu można było zauważyć, że farba odchodzi.

## EKSPRESEM

## SPŁONĘŁA STODOLA...

w miejscowości Krasnopol 11. Spalił się sprzęt rolniczy znajdujący się w stodole, drewno opałowe, 3 tony węgla. Straty oszacowano na 200 mln zł.

## DZIECKO POD KOLAMI

W miejscowości Kłisielnica km. Płanica dziesięcioletnie dziecko wtargnęło na jezdnię wprost pod przejeżdżający samochód ciężarowy marki „Star”. Ofiara przeżyła w szpitalu.

## KORZYSTAJĄC Z NIEUWAGI...

pracownicy biura „Westy” w Kolinie nieznany interesant skradł 1,22 tys. zł.

— Robią z ludzi idiotów — stwierdził białostocki biznesmen, który wraz z kilkoma innymi nie doczekał się przybycia delegacji rządowo-gospodarczej z Chin.

Poinformowano publicznie, że spotkanie z tą delegacją odbędzie się 4 bm. (w sobotę) o godz. 15 przy ul. Branickiego w Białymstoku. Okazało się, że goście z Chin rzeczywiście spotkali się w sobotę, z władzami miasta i licznymi przedstawicielami środowiska biznesowego, ale o godz. 10 i w innym budynku niż podano w informacji — mianowicie przy ul. Sitariskiej.

Były dwie zmiany miejsca i czasu spotkania z delegacją — już po publicznym ogłoszeniu informacji. Izba Przemysłowo-Handlowa dowiedziała się o drugiej zmianie dopiero w piątek po południu i nie mogłymi wszystkich o tym poinformować. Informacja o zmianach wpłynęła do nas z działu marketingu Urzędu Miejskiego — p. Ostrowskiej — wyjaśnił Jarosław Mojsiejuk — dyrektor Białostockiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Tamara Ostrowska z Biura Maklerskiego Urzędu Miejskiego, która była osobą odpowiedzialną za przygotowanie programu wizyty chińskich gości, stwierdziła — Nie dawałam żadnych ogłoszeń do gazet. Zrobił to pan Jarosław Mojsiejuk, który nie śledził na bieżąco programu i przygotowań czynionych przez nas. Podał on komunikaty jeszcze przed ostatecznym zatwierdzeniem planów pobytu delegacji. Informacje przekazano zbyt szybko i bez konsultacji z nami. Plan pobytu uległ zmianie na życzenie gości. Twierdziem, że przekazywałam informację dopiero w piątek nie jest prawdziwe, bo zrobili to znacznie wcześniej.

## Dezinformacja

## górg

Nie wiem, czy te wyjaśnienia usatysfakcjonują tych, którzy chcieli spotkać się z chińską delegacją, a również dezinformację nie uczestniczyli w spotkaniu, które jednak się odbyło. (doz)

Ciąg dalszy ze str. 1

dy. Nie popisali się też abo- i ich własne zainteresowania. Wychojącym brakowało świadomości tego, na ile umieli. Na FP z 203 zdających przyjęto 89 osób. Na historii przyjęto 71 absolutentów z 80 chętnych, ale i tam to, co prezentowało wielu licealistów pozostawiało wiele do życzenia. Na Filologii Rosyjskiej dostało się 60. Na matematyce przyjęto 71 (115), na fizyce 31 (60 miejsc), na obywatelstwa 135 z 450 zdających. Egzaminy ustne trwały jeszcze na Pedagogice i Wydziale Prawa.

Dziekankaty Akademii Medycznej przypominają wczoraj i dzisiaj „gorącą linię”. Właśnie odebrałem telefon w dziekanacie farmaceutycznego. Niestety, nie dostała się, gdyż

W Banku PKO S.A. w Białymstoku zauważono w ostatnich dniach wzrost liczby składanych zleceń zakupów akcji. Po okresie stagnacji, gdy klienci tylko sprzedawali, wielu z nich wróciło na giełdę i chce kupować papiery wartościowe.

W ubiegłym tygodniu we wtorek akcje spółek notowanych na giełdzie, poszły w górę. Gracze giełdowi rzucili się na nie. Na sesji w czwartek chętnych do zakupu pa-

Dzisiaj do wygrania 1.800.000 zł!

## KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

|   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 9 | 1 | 2 | 3 | 2 | 3 | 1 |
|   |   |   |   |   |   |   |
|   |   |   |   |   |   |   |

Jeżeli numer Twojego dowodu osobistego zgadza się z numerem zamieszczonym na kuponie — wygrasz Pulę, o ile nikt nie zgłosi się do redakcji, zwiększa się o 200 tys. zł dziennie. Ale na tym nie koniec. W wolne kratki kuponu wpisz numer własnego dowodu i wyślij go lub przynieś do redakcji. W każdy niedzielę o godz. 17 losujemy nagrody pocieszenia — 500 tys. zł. ZYCZYMY POWODZENIA!

## Zakupy z „Gazetą”

Dzisiaj drukujemy czwarty kupon Zakupów z Gazetą i sklep Anna z Grajewą, ul. Kolejowa 6. Komplet pięciu kuponów wyciętych z Gazety, naklejonych na kartkę poczo-

kową i nadesłanych lub przyniesionych do redakcji do 17 lipca br. weźmie udział w losowaniu koszyka zakupów wartości 300 tys. złotych, który dla naszych Czytelników ufunduje sklep Anna.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

**ANNAN**

Grajewo, ul. Kolejowa 6, tel. 36-64

• AGO • WINO • PIWO • NAPOJE

**Kupon 4**

Zyskujemy udanych zakupów!

**Współczesna**

## Nadal sucho

Wreszcie trochę popadało. Należenie opadów było różnicowane w poszczególnych rejonach naszego regionu. Najwięcej padało w południowej części, niewiele w północnej. Np. w Białymstoku spadło 5 milimetrów deszczu (warstwa wody na powierzchni ziemi), w okolicach Sokółki — 2 mm, Narwi i Osowca — 4, Burzy na nad Biebrzą — 3, Nowogrodu — 10, Dobrego Lasu — 6, podczas gdy w Suwałkach niecały 1 mm, a w Baniach Mazurskich i Sztabinie śladowe ilości.

— Strefa opadów odchodzi na wschód Europy — twierdzi Czesław Rosa, kierownik zespołu obserwacji i prognoz Instytutu Meteorologii i Gos-

W Banku PKO S.A. w Białymstoku zauważono w ostatnich dniach wzrost liczby składanych zleceń zakupów akcji. Po okresie stagnacji, gdy klienci tylko sprzedawali, wielu z nich wróciło na giełdę i chce kupować papiery wartościowe.

W ubiegłym tygodniu we wtorek akcje spółek notowanych na giełdzie, poszły w górę. Gracze giełdowi rzucili się na nie. Na sesji w czwartek chętnych do zakupu pa-

## Popyt na akcje

pierów wartościowych było wielo. Wystąpiła silna przezwaga popytu na akcje nad ich podażą.

Po czteromiesięcznej bessie i spadku wartości akcji widoczna jest poważna tendencja wzrostowa notowań. Czy run na akcje został spowodowany lepszymi w porównaniu do ubiegłego roku wynikami finansowymi większości spółek giełdowych?

— W ciągu kilku ostatnich dni pojawiło się wielu nowych inwestorów, którzy zakładają rachunki. Ilość składanych ostatecznie zleceń można porównać do okresu giełdowej hossy z ubiegłego roku — powiedział Andrzej Zadrożny, kierownik obsługi klientów Centralnego Biura Maklerskiego Banku PKO S.A. w Białymstoku. (doz)

## Nadal sucho

Wreszcie trochę popadało. Należenie opadów było różnicowane w poszczególnych rejonach naszego regionu. Najwięcej padało w południowej części, niewiele w północnej. Np. w Białymstoku spadło 5 milimetrów deszczu (warstwa wody na powierzchni ziemi), w okolicach Sokółki — 2 mm, Narwi i Osowca — 4, Burzy na nad Biebrzą — 3, Nowogrodu — 10, Dobrego Lasu — 6, podczas gdy w Suwałkach niecały 1 mm, a w Baniach Mazurskich i Sztabinie śladowe ilości.

— Strefa opadów odchodzi na wschód Europy — twierdzi Czesław Rosa, kierownik zespołu obserwacji i prognoz Instytutu Meteorologii i Gos-

W Banku PKO S.A. w Białymstoku zauważono w ostatnich dniach wzrost liczby składanych zleceń zakupów akcji. Po okresie stagnacji, gdy klienci tylko sprzedawali, wielu z nich wróciło na giełdę i chce kupować papiery wartościowe.

## I jeszcze nie kłeska

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

Do artykułu zamieszczonego we wczorajszym numerze „Gazety” zatytułowanego „Jeszcze nie kłeska”, wkładzi się błąd. Oczywiście ewentualność wprowadzenia zakazu wstępu do lasu rozważał Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej, a nie, jak napisaliśmy — Komendant Wojewódzkiej Policji. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy. (jg)

## MOŻE DZIAŁKOWCY

WSZYSCY chyba pamiętają o nieszczerliwym wypadku kolejowym, jaki miał miejsce w grudniu ub.r. na zbiegu ulic Jurowieckiej, Poleskiej i Tysiąclecia Państwa Polskiego. Kilko-

dzieci uraziło sobie zabawę polegającą na rzucaniu śnieżkami z wiaduktów w przejeżdżające dołem samochody. Dla trójki z nich zabawa ta zakończyła się tragicznie. Od tamtej pory na szczególnie więcej wypadków nie było, lecz na torach biegających przez miasto, szczególnie w okolicach osiedla Białostockie ciągle giną zwierzęta. Tury te okazały bowiem o prawdziwą siatkę (od dworca kolejowego do ul. Sitariskiej) lecz jest ona w

dużo. — powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— Ludzie skracają sobie drogę przechodząc przez tor — powiedział z-ca naczelnika tego oddziału Mirosław Michalikiewicz. Często również przechodzą przez siatkę.

— My tego ogrodzenia nie bu-

wielu miejscach dziurawa. — Niedawno moja sąsiadka musiała uciec swojego pięknego psa, bo pociąg obciął mu dwie łapy. Czy nie można tych torów zabezpieczyć lepiej, za nim znów zginą lu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— Ludzie skracają sobie drogę przechodząc przez tor — powiedział z-ca naczelnika tego oddziału Mirosław Michalikiewicz. Często również przechodzą przez siatkę.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-

— powiedziała mieszkanka Białostocka. Wydawać by się mogło, iż kwestia zabezpieczenia torów zajmuje się Oddział Drogowy PKP.

— My tego ogrodzenia nie bu-





## Kochankowie i mężowie

Komisarz czuł się zmęczony. Ostatnie wydarzenia z teczkami nadweryżły jego psychikę. Miał dość swojego szefa, ministra i całej góry. Myślał o śledztwie, o pięknej wdowie i jej przystojnym przyjacielu.

Ten człowiek, którego widział podczas autopsji budził w nim mieszane uczucia. Nie ufał mu, mimo że zeznał iż przybył na miejsce zdarzenia (świadek nie chciał użyć słowa — zbrodnia) — dopiero po telefonie od wdowy.

Komisarz zastanawiał się dlaczego młoda dama zadzwoniła akurat do tego człowieka. Wydawało mu się, że zna na tyle psychikę kobiet, aby przypuszczać, że w takiej właśnie sytuacji zatelefonuje raczej do najbliższej przyjaciółki lub do kogoś z rodziny. To mógł być trop lub ślepa uliczka.

Miał nadzieję, że skontaktują się ze sobą wcześniej, a to da mu do myślenia. Jeśli byli kochankami, sprawa śmiertelnego zejścia jej męża może nie być wcale przypadkiem.

— Ale to mało — pomyślał — bo jaki prokurator wyda nakaz aresztowania tylko na podstawie teorii, że skoro wdowa i przyjaciel poinformowali się wzajemnie o tym, że prowadzą dochodzenie policjanci chce z nimi rozmawiać, to znaczy, że są w zmoście i działając razem zakatrupili tego trzeciego.

Nie znał tak naiwnego prokuratora. Potrzebował każdego innego dowodu lub choćby cienia podejrzenia, że taki dowód jest w zasięgu ręki.

Miał świadomość, że uczepił się tej sprawy, ale też przeczuje, że zbrodnia jest faktem. To były dylematy starszego policjanta. Wiedział o tym. Pomyślał, że wdowa istotnie jest piękną kobietą i kto wie czy znalazłoby się więcej facetów, którzy gotowi byłiby zamienić jej męża w trupa nawet w mniej subtelny sposób.

INSPEKTOR

## Policjanci i złodzieje

W Suwałkach policjanci się nudzą. Zaczęli więc zabawę. Jedna grupa poważnie traktuje swój zawód, a druga przebiega się w złodziej. Ponieważ ci drudzy nie chcieli zamienić się rolami z tymi pierwszymi, ci pierwsi postanowili

aresztować tych drugich za to, że nie chcieli podzielić się kradzioną benzyną z tymi pierwszymi.

Najgorzej wyszli na tym Litwini, którym benzynę skradziono. Tankowali wodę.

## Życiowy numer

Mock należał do wielkiej rodziny drobnych oszustów i naciągaczy. Jego specjalnością były oszustwa matrymonialne.

Od razu rzuciła mu się w oczy. W długiej, obcisłej sukni, z burzą blond włosów i wyrazistym makijażu mogła uchodzić za filmową gwiazdę. Szczęśliwie, samotnie siedziała w kacie sali. Zbił się na niego, kiedy wyszła, kiedy usłyszał:

— Hej koleś, postaw jednego!

Odwrocił się.

Przyznała, że Mock podobał się jej od pierwszej chwili. Kiedy wychodził, przeraziła się, że może już go więcej nie spotkać. Na wytworne uproszenie torebki było jednak za późno. Tak mówiła. I Mock w to wierzył. Zresztą absorbowała go coś zupełnie innego. Jak ją oskubać — myślał? A było z czego. Mock obliczał stan jej konta na ponad milion dolarów.

— Nie ruszaj się! Policja! — usłyszał.

— Wpadłeś kaucję — powiedział sierżant. — Wyjątkowo amatorska robota.

— Zostałam zaproszony — mruknął Mock.

Student i maturzyści po napisaniu prac dyplomowych i magistrów zacytowali z tekstu nadweryżły jego psychikę. Miał dość swojego szefa, ministra i całej góry. Myślał o śledztwie, o pięknej wdowie i jej przystojnym przyjacielu.

Ten człowiek, którego widział podczas autopsji budził w nim mieszane uczucia. Nie ufał mu, mimo że zeznał iż przybył na miejsce zdarzenia (świadek nie chciał użyć słowa — zbrodnia) — dopiero po telefonie od wdowy.

Komisarz zastanawiał się dlaczego młoda dama zadzwoniła akurat do tego człowieka. Wydawało mu się, że zna na tyle psychikę kobiet, aby przypuszczać, że w takiej właśnie sytuacji zatelefonuje raczej do najbliższej przyjaciółki lub do kogoś z rodziny. To mógł być trop lub ślepa uliczka.

Miał nadzieję, że skontaktują się ze sobą wcześniej, a to da mu do myślenia. Jeśli byli kochankami, sprawa śmiertelnego zejścia jej męża może nie być wcale przypadkiem.

— Ale to mało — pomyślał — bo jaki prokurator wyda nakaz aresztowania tylko na podstawie teorii, że skoro wdowa i przyjaciel poinformowali się wzajemnie o tym, że prowadzą dochodzenie policjanci chce z nimi rozmawiać, to znaczy, że są w zmoście i działając razem zakatrupili tego trzeciego.

Nie znał tak naiwnego prokuratora. Potrzebował każdego innego dowodu lub choćby cienia podejrzenia, że taki dowód jest w zasięgu ręki.

Miał świadomość, że uczepił się tej sprawy, ale też przeczuje, że zbrodnia jest faktem. To były dylematy starszego policjanta. Wiedział o tym. Pomyślał, że wdowa istotnie jest piękną kobietą i kto wie czy znalazłoby się więcej facetów, którzy gotowi byłiby zamienić jej męża w trupa nawet w mniej subtelny sposób.

INSPEKTOR

Student i maturzyści po napisaniu prac dyplomowych i magistrów zacytowali z tekstu nadweryżły jego psychikę. Miał dość swojego szefa, ministra i całej góry. Myślał o śledztwie, o pięknej wdowie i jej przystojnym przyjacielu.

## Maszynooszukiwanie

„Cóż”, którzy odebrali już swoje magisterskie prace od maszynistek i z przerażeniem wertują strony zapisane jakimś językiem bliżej nieokreślonym. Błędy ortograficzne, „polykanie” słów i całych zdań, mylenie stron, przesławianie wersów; dowolna zmiana nazwisk i imion — oto niektóre z wykroczeń par reklamujących się epitetami „szybko, tanio, bezbłędnie”. Gdy prace zostaną poprawione i upstrzone białymi plamkami korektora często okazuje się, że... cena wzrosła. I na przykład zamiast czterech tysięcy za stronę trzeba zapłacić pięć tysięcy. Może okazać się również, że za-

JOLANTA GADEK



Z tego związku strony nie mają dzieci, a powódka prowadzi prywatny zakład krawiecki i jej dochody miesięczne sięgają 2.000.000 złotych.

Dowód: zaświadczenie urzędu skarbowego.

Pozwany pracuje jako marynarz w Polskich Linjach Oceanicznych.

## Wzór do naśladowania

cznych i zarabia miesięcznie około 2.000.000 — złotych.

Dowód: informacja o zarobkach pozwanego, o której zażądanie przez sąd wnosi.

Strony nie mają żadnego majątku. Powódka nie ma niko go na utrzymaniu.

Do 20 listopada 1990 roku strony mieszkały wspólnie w mieszkaniu powódki. W tym dniu pozwany przysłał się po-

KRZYSZTOF DARNO

— Pani Zina nie mogła cię zaprosić, gdyż każdą sobotę spędza z przyjaciółmi poza miastem. W domu zostaje tylko mąż, ten, którego ukatrupiłeś. Zresztą pani Zina w ogóle cię, koleś, nie zna. Pokazywałeś jej swoje zdjęcie.

— On już nie żył, gdy tam przyszedłem.

— Bredzisz. Zobaczymy, że drzwi domu są uchylone. Wszędzie, bo myślałeś, że gospodarze gdzieś na chwilę wyszli. Ale w sypialni był mąż pani Ziny. Przytłapał cię, jak podpowiadałeś pieniądze z biurka. Miał pistolet. Chciał zadzwonić na policję. Wykorzystał jego nieuwagę, wywalęs pistolet i wyszłesz.

— Jutro i tak wyjdę.

Sierżant dopił poranną kawę, gdy do pokoju wszedł inspektor.

— O której go zatrzymaliśmy?

— Trochę po osiemnastej.

— No właśnie. Zrobiliśmy sekcję zwłok! Facet nie żył przynajmniej od szesnastej!

— Zina obgryzała paznokcie.

— Wplątała kaucję za faceta, którego znasz kilka dni? Czuję się zobowiązany — zadzwilił Mock.

Nie odezwała się. Odwróciła się tylko do niego plecami, aby nie widział jej twarzy.

— Pijacek nieźle się spisał. Do stałaś zdjęcie?

— Czego chcesz? — zapytała.

— Szykowałam mi piękny numer. Wrobienie w morderstwo. Miałas pecha, że trafiłaś na Pijacka. Jak mo-



## SINEAD O'CONNOR

„I DO NOT WANT WHAT I HAVEN'T GOT”, 1990

Gdy obejrzałem i wysłuchałem koncertu Sinead O'Connor emitowany nie tak dawno przez polską telewizję uległem miłemu rozczarowaniu. O tym, że Irlandka wypada na koncertach gorzej niż źle, nikt do tej pory nie musiał mnie specjalnie przekonywać. Ale, że tak źle nie jest, potwierdza chyba wszyscy, którzy „trafili” na tamten swoisty spektakl.

O „tych” ludziach wygadują różne rzeczy. Że politykuje, że źle się ubiera (nagrodą najgorzej ubranej kobiety roku 1991), w końcu że... Iysa. Wydawać by się mogło, iż ważniejszy jest jej styl życia, niż śpiewanie, lecz nie bardziej błędnie. Sinead broni się bowiem muzyką i znakomitymi tekstami. A że jej obrona, to także płyta „I do not want what I haven't got”, to mowy oskarżycielskie kwalifikować należy jako bezgłowe gadanie.

Ostatnia płyta O'Connor to 10 zgrabnych utworów. Jak na niej kilka hitów jak np. „Nothing Compares 2U” — Prince'a zresztą, „Feel So Different”, „Three Babes”. Jest też kilka mniej znanych ballad. Myślę, że wszystkie kompozycje składające się na płytę „I do not...” bronią się same. Niepowtarzalny styl muzykowania Sinead, a przede wszystkim, że artystka jest kompozytorką bodaj 9 z 10 utworów, robi wrażenie, podbija świat. Niemniej jedna ballada zasługuje na miano „perełki”. Myślę tu o przepięknej, walczącej, politycznej i antykatolickiej opowieści o Colinie Roach'u zamordowanym przez brytyjską policję. „Black Boys on Moped” brzmi jak hymn, lecz także jak sprzeciw wobec wszelkich nierówności, bo — „God's place is the world, but the world is not God's place”.

ARTUR ŚMOLKO



## THE REBELLS czyli BUNTOWNICY

Gdzie najłatwiej można znaleźć zespół muzyczny? Na zachodzie poszukiwania rozpoczyna się od przejrzenia knajp i hotelowych kulturali, chyba że jest to koncert, wówczas warto próbować przebić się przez ścianę „ochroniarzy” do owianej trawionym dymem garderoby. W Polsce dobrze jest tuż po występie przejrzeć ścieżki między ławkami. To tyle, jeżeli chodzi o plottki.

Poszukiwania THE REBELLS rozpoczęłem od sali prób zespołu... Sali to raczej nie przypominałem. W kanciastej, wielkości 15-20 trumien ustawionych pionowo, czwica dwa razy w tygodniu członkowie czteroosobowej grupy.

Jak to się stało, że zaczęli grać razem? Najpierw próbowali w różnych „białostockich” reggaesowych kapelach. Spotkali się i postanowili grać reggae razem.

Jaka jest ich muzyka? „Buntownicy”. Muzyka, która do czegoś inspirowała. „Inspiruje”. „Dobroć jest zwalczana i my staramy się buntować przeciwko temu systemowi, przeciwko wszelkiemu złu”. Granie reggae jest dla nich sposobem na życie. W tekstach śpiewanych utworów znajdujemy dużo cytatów z Biblii. „To jest wspólnota dążenia do czegoś, co jest wznieście”. Muzycy śpiewają po części po polsku, po części po angielsku. Pewnych klimatów muzycznych, pewnej barwy emocjonalnej tekstów nie odda się przy pomocy słów jednego języka.

Każdy z grupy ma swoje fascynacje muzyczne, własne pomysły lepsze lub gorsze. Godziny prób, tygodnie pracy w „kanciastym” i tak powstają utwory muzyczne grupy THE REBELLS. Na krzącają po kraju kascie Bylewskiego „Merry Christmas” znajdują się dwa kawałki Rebelsów. Grają, grają i pewnie jeszcze niedługo raz zagają w wielu miejscach w Polsce. Wszędzie tam, gdzie zaproszeni zostaną przez przyjaciół, tak jak oni kochających dobre reggae.



## „Power of love”

„Potęgą miłości” to doskonale znany wszystkim fanom muzyki ciężkiej i wzruszającej, przebieg z repertuaru Jennifer Rush. „Power of love” to również doskonale znany fanom punkrocka w Białymstoku zespół muzyczny z rodzimego alternatywnego podwórka. Przyjęli taką nazwę przez przekorę, w stosunku do kapel grających podobną muzykę, które nazywają się może nie tyle poważnie, co krawawo, wręcz agresywnie. Znają się od dosyć dawna, bo historia ich znajomości sięga przedszkola, jedynie wokalistę spotkali trochę później na bujajce.

„Nie chcemy klasyfikować tego co gramy, ale nasze korzenie sięgają punka, graliśmy muzykę punkrockową i nadal obracamy się w tym klimacie. Nie ulegamy modzie pchając się do tego co jest obecnie na fali”. A więc „Sex, drugs and rockandroll”? „Sex, beer and rockandroll” odpowiada ze śmiechem „Power of love”. Co to znaczy być punkiem? Grać i śpiewać muzykę punkrockową? Chwila konsternacji. Nie bardzo chcą o-

Weterani rocka — Deep Purple — w przyszłym roku obchodzą jubileusz 25-lecia działalności. Z tej okazji, oprócz wcześniej zapowiedzianej wielkiej trasy koncertowej (mówi się też o Polsce), powstaje pełnometrażowy film dokumentalny „Heavy Metal Pioneers”.

Natomiast Malcolm McLaren przygotowuje obraz o Led Zeppelin. W roli Roberta Planty ma wystąpić Jason Donovan. Zgroza.

Wielbicieli Lou Reeda ucieszy nowe trzyplątowe wydawnictwo „Between Thought And Expression”, zawierające 45 utworów znanych i nieznanych.

## NIUSY

Starzy punkrockowcy z Niemiec — Die Toten Hosen wydali kolejną, tym razem angielskojęzyczną płytę (jak sama nazwa wskazuje) — „Learning English — Lesson One”.

Nieco już zapomniany Iron Maiden atakują rynek albumem „Fear of The Dark”.

Wielką gadkę dla fanów starego rocka przygotowało specjalizujące się w wydawnictwach muzycznych Britannica Press. Najnowsza propozycja oficyny jest album „Hold” poświęcony grupie Led Zeppelin. W niej bogato ilustrowana historia zespołu z kalendarium, dyskografią i zestawieniem wszystkich tras koncertowych.



## Białostocki BAR

„BETON” — akustyk, człowiek — spirytus. Niegłośność kapele potrafi znakomicie, ale też i spartolić. Nie cierpi metalowcy koncert, zwykle oszałamia się mocną dawką alkoholu, żeby być obojętnym na to, co dzieje się na scenie.

BIELAŃSKI BOGDAN — perkusista. Na początku lat osiemdziesiątych grał w dobrej rockowej grupie Canyon. Panienci szalały za nim, on za nimi też. Obecnie wraz z żoną i dziećmi przebywa w USA.

BIALOSTOCKA WIOSNA MUZYCZNA — przedlat zespół amatorskich organizowany od lat przez MDK. Niestety organizatorzy tej cyklicznej imprezy prezentują ostatnio taki sam poziom jak wykonawcy — czyli zupełnie amatorstwo.

CANYON — zespół rockowy działający na początku lat osiemdziesiątych. Była to grupa, która mogła zrobić nie mniejszą karierę niż „Kasa Chorych”. Grał ostrego rocka, kiedy o legendarnym TSA nikt nie słyszał. Co z tego, gdy w decydujących momentach zawsze coś nawalało. A to lider tuż przed rozmową z menedżerem się spił, to znowu ktoś inny tuż przed ważnymi pertraktacjami wyjechał za granicę. Po pewnym czasie Canyon zamienił się w „Sybenę”.

CHARTURA — matka — chlebodawczyni niemal wszystkich białostockich muzyków. Polega to zwykle na graniu do tańca podczas wesela lub zabawy. Z-

sami zdarzy się, że panna młoda pojedzie z muzykami w siną dal... CHOCIEJ DARIUSZ — gitarzysta. Tytan pracy. Ma za sobą okres kilkuletniej współpracy z warszawską reggaeową grupą „Daab”. Na swoim instrumentum potrafi zagrać prawie wszystko. Jednak kiedy tworzy muzykę, brzmienie ona beznamiętne.

CHOCIEJ PIOTR — basista. Identyfikacji przypadek jak jego brat bliźniak, opisujący wyżej. Od ponad roku pracuje wraz ze swym „rodzonym” w konspiracji. Cwiczą w Herkulesach. O ich muzyce krąży fantastyczne opinie, ale nikt ich do tej pory nie słyszał na scenie.

CHOSĆKOWICZ TERESA — ostatnia reżimowa dyrektorka MDK. Za jej panowania w Miejskim Domu Kultury było się jak za króla Sasa. Emdekowski towarzystwo ogłosiło się z chwilą przyjęcia do pracy barmana „Funia”, który sieranym biesiadami do późnych godzin nocnych pracownikom serwował — w Famie (cozeto na krecie) tanie wino. Pracujący w tamtych czasach wspominają historię kierownika działu filmowego. Ożół zresztą kierownik, nazywający go Kowalski, siedział w swoim gabinecie kompletnie pijany, kiedy zadzwonił telefon. Ktoś poszukiwał Kowalskiego.

A kto to taki? — zabełkował do słuchawki kierownik.

To człowiek, który jest kierownikiem działu filmowego.

O k... a to przecież ja!

EUGENIUSZ PTAK

Redaguje Tomasz Kleszczewski

Wygraj płytę!

Kupon nr 5

Bahaterem naszej zagadki jest:

Imię i nazwisko:

Adres:







# REJON ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

- 14.07.92 godz. 8-14, ul. Kołodziejska, Szczecińska, Folwarczna, Jagiellońska od Dojlińskiej w kierunku rz. Białej.
- 15.07.92 godz. 8-14, ul. Produkcyjna — Fabryka cukierków, Strażacka, Bacieckiej, Astronautów, Sz. Płn. Obwodowa, Zawady.
- 16.07.92 godz. 8-14, ul. Gliwicka, Jagiellońska od Folwarcznej do Mickiewicza, Bratka, Gdańska, od Sienkiewicza do Jagiellońskiej, Dojlińska od Sienkiewicza do Jagiellońskiej, Lwowska, Bednarska.
- 17.07.92 godz. 8-14, os. Skorupy między ulicami: Wołyńska, Kujawska, Ciołkowskiego, Zbożowa, Zaściana, Nowowarszawska, PODZ ul. Kołodziejska.

- Miejscowości:
- 13.07.92 godz. 8-14 Książno OWT, Książno — Mleczarnia — plac budowy, kol. Niewodnica Korycka, Turczyn, kol. Fasty VL.
- 14.07.92 godz. 8-14, Supraśl — ośrodek wczasowy — „Półko”
- 15.07.92 godz. 8-14, Wasilków, ul. Grodzieskiej od Supraślskiej w kier. Czarnej Białostockiej, ul. Żurawia, Polna od Grodzieskiej do Żurawiej, 11 Listopada, Zawady kol. przy Sz. Płn. — Obwodowej.
- 16.07.92 godz. 8-14, Supraśl — szosa do Krynek, ośrodek wypoczynkowy MO.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podamy wyżej następującą kilkunastominutową zanik napięcia dla części osiedli, do których to ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach.

Blizszych informacji udziela Pogotowie Energetyczne telefon: 991.

# Syndyk Masy Upadłości Spółdzielni Ogrodniczo-Przetwórczej w Zambrowie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- Nieruchomość posiadająca uregulowany stan prawny położoną w Zambrowie przy ul. Mazowieckiej o powierzchni 7.280 m<sup>2</sup> oznaczoną nr 92/2,93/6 i 96/70 na której zlokalizowane są następujące obiekty

- budynek przechowalni owoców o powierzchni użytkowej 400 m<sup>2</sup> z komorą chłodniczą
- budynek magazynu o powierzchni użytkowej 400 m<sup>2</sup>
- ziemniaczarnia o powierzchni 310 m<sup>2</sup>
- budynek namiotu o powierzchni 12 m<sup>2</sup>

Cena wywoławcza 1.350 mln zł.

- Nieruchomość mająca uregulowany stan prawny położoną w Zambrowie przy ul. Grunwaldzkiej o powierzchni 163 m<sup>2</sup> oznaczoną nr 1785/31 na której zlokalizowany jest pawilon handlowy.

Cena wywoławcza 355 mln zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 17.07.92 r. o godz. 10.00 w siedzibie SOP Zambrow przy ul. Magazynowej 4, a w razie niedojścia do skutku, drugi w tym samym dniu o godz. 12.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie SOP Zambrow w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

tg 5082-1

# Likwidator SUR w Dąbrowie Białostockiej, woj. białostockie

# ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż całości Spółdzielni lub części majątku tj. garaże, budynek administracyjny, budynki warsztatowe i magazynowe, CPN.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Oglądać można codziennie od godz. 8.00 do 14.00.

Informacje telefoniczne pod numerem 121-220.

Wybór ofert nastąpi w dniu 20 lipca 1992 r.

O wyniku postępowania ofertowego oferenci zostaną poinformowani na piśmie.

Dg 4620-1

# PPH — SZOSTAK ZAPRASZA

- REJSY STATKIEM „CYRANKA” po jeziorach augustowskich
- całodzienne rejsy KANAŁEM AUGUSTOWSKIM
- rejsy NOCNE

Przyjmujemy zamówienia indywidualne i zbiorowe Augustów, ul. Nowomiejska 7, tel. 21-55, Przysiał LOK, ul. Zarzecz 5.

Sg 55082-0

# Zarząd Gminy Kalinowo, woj. suwalskie ogłasza publiczny przetarg ustny na SPRZEDAŻ NIZEJ WYMIENIONYCH NIERUCHOMOŚCI:

- Zabudowaną i częściowo zamieszkałą działkę nr 160 o pow. 0,80 ha położoną w Kalinowie przy ul. Mazurskiej 16 wraz z działką zabudowaną nr 90/2 o pow. 0,07 ha — cena wywoławcza 155 mln zł w tym: cena gruntów 12.894.000 zł.

oraz II przetarg na:

- Zabudowaną działkę nr 154/2 o pow. 2569 m<sup>2</sup> położoną w Kalinowie przy ul. Mazurskiej 10 — cena wywoławcza 88 mln zł w tym wartość gruntu 21.579.600 zł.
- Zabudowaną i częściowo zamieszkałą działkę nr 20/1 o pow. 0,14 ha położoną w Piskany — cena wywoławcza 129 mln zł w tym wartość gruntów 6.160.000 zł.
- Zabudowaną działkę nr 260/2 o pow. 0,60 ha położoną w Iwańskich — cena wywoławcza 71 mln zł w tym wartość gruntu 5.139.276 zł.

W Sądzie Rejonowym w Elku w Wydziale Księg. Własności dla w/w nieruchomości są założone księgi wieczyste: pkt. 1 i 2 — nr 12538, pkt. 3 — nr 13721, pkt. 4 — nr 12878.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Urzędu Gminy najpóźniej 1 godzinę przed przetargiem. Wadium ulega przepiękowi w razie uchylania się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Przetarg odbędzie się w dniu 1992.07.21 o godzinie 10.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Kalinowie.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy pok. 11, tel. 464-15 lub 16 lub telefaks 464-17.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

tg 2390-1

# Syndyk Masy Upadłości WPHW w Łomży ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż budynku piętrowego

o pow. użytkowej 225 m.kw. wraz z prawem do użytkowania wieczystego gruntu o powierzchni 195 m.kw. położonego w Ciechanowcu przy ul. Myśkiej 5. Jest to budynek mieszkalny zaadaptowany na działalność handlowo-usługową. Cena wywoławcza 267.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1992 r. w Ciechanowcu przy ul. Myśkiej 5 o godz. 11.00.

Do przetargu dopuszczeni zostaną uczestnicy, którzy wpłacą komisję przetargową przed rozpoczęciem przetargu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Informacje na temat budynku i przetargu można uzyskać pod nr telefonu 26-04 w Łomży, ul. Gwardii Ludowej 14 (Budynek administr. SoPD, pok. 22).

Syndyk Masy Upadłości zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

tg 6063-1

# PPH — SZOSTAK, Augustów, ul. Nowomiejska 7, tel. 21-55

Bezpośredni Importer oferuje:

- meble wypoczynkowe ogrodowe
- armatura łożeniowa niemieckiej firmy KLAUDI-SCHAEFFER

Sprzedaż hurtowa. Atrakcyjne ceny. Zapraszamy w godz. 10.00-17.00

Sg 55081-1

# „AGROS — MARKET” spółka z o.o. ZAKŁAD HURTU w Białymstoku

zaprasza do nowo uruchomionych Podhurtowni:

- ☆ AUGUSTÓW — ul. Wojska Polskiego 54 tel. 34-61
- ☆ SUWAŁKI — ul. M.Reja 69c tel. 37-95
- ☆ GIŻYCKO — ul. 1-go Maja 17 tel. 42-95
- ☆ ŁOMŻA — ul. Nowogrodzka 155 tel. 36-60

Oferujemy szeroką gamę artykułów spożywczych i alkoholowych renomowanych firm krajowych i zagranicznych.

Zapraszamy również do naszej hurtowni mieszczącej się przy ul. 27 Lipca 91.

g 8084-1

# Spółdzielnia Usług Rolniczych w Bogutach, woj. łomżyńskie

ogłasza przetarg nieograniczony na następujący sprzęt:

- Przyczepa wywrotka . . . szt. 1
- ciągnik gąsienicowy . . . szt. 1
- ciągnik C-360 . . . szt. 2
- Kombajn zbożowy „Bizon” . . . szt. 1
- Brona talerzowa . . . szt. 2
- Rozsiewacz wapna . . . szt. 1
- opryskiwacz . . . szt. 1

Przetarg odbędzie się w dniu 10.07.1992 r. o godz. 9.00 w lokalu SUR w Bogutach.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu go godz. 9.00.

g 8080-1

# Przedsiębiorstwo PKS w Białymstoku, ul. Fabryczna 1

sprzeda w przetargu nieograniczonym:

Volga GAZ-24

rok prod. 1977, cena wywoławcza 6 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.07.1992 r. o godz. 10.00.

Obowiązkowa opłata wadium 10% ceny wywoławczej.

g 8061-1

Za treść ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności

# „AGROHANSKA — ŚLĄSK” w Bieruniu ul. Świerczyńska 85, woj. katowickie

poszukuje osób, które podejmą się akwizycji naszych towarów poprzez zbieranie zamówień.

Kontakt telefoniczny: 27-48-99 — dział handlowy lub: 27-00-85/9 — centrala

Jezeli masz samochód lub telefon, jesteś pomyslowy/a, łatwo nawiązujesz kontakty, to jesteś osobą, której poszukujemy.

Oferujemy atrakcyjne warunki wynagrodzenia. Od Twojej operatywności zależy wysokość Twojego wynagrodzenia!

# BIURO HANDLOWE: 83-000 PRUSZCZ GD. ul. Grunwaldzka 82 (058) 82-36-15

MAGAZYN: KOSZALYN 40 (058) 82-22-31 do 35 w.112

OFERUJE ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN W CENACH HURTOWYCH:

- TITL 250 EC ● RIDOMIL MZ 72 WP ● BASUDIN 25 EC
- FASTAC ● SANDOFAN MANCO ● DECIS 2,5 EC
- KARATE ● DITHANE ● TERIDOX 500 EC
- BANCOL ● BRAVO 500 ● I INNE

KUPUJĄC W FAGROLU ZYSKASZ PODWÓJNIE!

k2286-0

# FSM • Fiat 126p

Korzystając z systemu AUTOTAK możesz i Ty wkrótce zostać właścicielem Fiata 126p



mało pali!  
zwrotny w ruchu miejskim!  
najtańszy samochód na rynku polskim  
sprawdza się doskonale w warunkach zimowych  
szeroko dostępny serwis i części zamienne

**I jak tu nie kochać takiego MALUCHA!**

to możliwość kupna samochodu dla wszystkich nie mających gotówki  
to szansa wygrania samochodu już po wpłaceniu pierwszej raty  
to również szansa zdobycia FIATA 126p prawie za darmo

Szczegółowych informacji udziela: Centrum Informacji Autotak, Bielsko-Biała, ul. Międzyrzecka 16, tel. 272-86; Centrum Informacji Autotak, Katowice, Al. Korfańskiego 10 (Handlowy Dom Dziecka), tel. 585-195; Centrum Informacji Autotak, Wrocław, ul. J. Piłsudskiego 64 (Kino „Warszawa”), tel. 445-383, autoryzowani dealerzy FSM S.A. na terenie całego kraju, oraz w Elku: Zakład Elektroniki Motoryzacyjnej, ul. Bema 2, tel. 3241 wew. 262 lub 314, fax 2386 lub 2221, w Białymstoku: PP Polmosztyt, Al. 1000-lecia P.P. 8, tel. 754366-centrala, 754244, 754254, Salon Samochodowy Konrys, ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826, Automobilklub Podlaski, ul. J.K. Braniczkiego 19, tel. 372-685

k 2306-0

# Współczesna KUPON OGŁOSZENIOWY UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adres: BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNE” 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16 KONTO: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136

# Termin druku:

.....

# Rubryka:

- ☐ lokale
- ☐ usługi
- ☐ samochody
- ☐ różne

# Cena za 1 słowo:

4.000 zł, w wydaniu magazynowym: 8.000 zł

Przyjmowanie zleceń — tydzień przed datą druku ogłoszenia

# TECHMAPROJEKT Sp. z o.o.

Producent wysokiej jakości okien z PCV firmy niemieckiej VEKA zleci firmie budowlanej — Akwizycja i sprzedaż okien — Montaż okien u Klientów. Warunki współpracy do uzgodnienia.

Oferty: „TECHMAPROJEKT” Sp. z o.o., 00-635 Warszawa ul. Polna 40 tel. 25-96-24, 25-96-64 fax 25-51-40 ttx 617058 buma pl k2210-0

# Skup złomu złota

**SKLEP JUBILER**

Elk, ul. Wojska Polskiego 51 tel. 30-89 Sg 5283-0

# WAMAX PPH „WAMAX” sp. z o.o. Białystok ul. Sienkiewicza 44/46 II piętro, tel. 410-416

oferuje najtaniej:

- ✓ cement, wapno, popioł, lepek ✓ wełna mineralna, styropian ✓ dachówka ceramiczna i blaszana ✓ stal zbrojeniowa zbrojona i gładka ✓ blocha ocynkowana i trapezowa malowana ✓ cegła klinkierowa kl. 350 ✓ rewolucyjna podgrzewana wody użytkowej, gazowej i elektrycznej wkładki firmy „LIKO” ✓ kofy ca. na olej, gaz oraz polimery ✓ materiały do centralnego ogrzewania podłogowego oraz wody zimnej i ciepłej ✓ rewolucyjna płytka podłogowa i okładzinowa ✓ pokrycia dachowe „ONDULINE”

Sg 2740-0

# Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „LAS” w Łomży ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości o powierzchni 2784 m<sup>2</sup> położonej w Grabowie przy ulicy Piłsudskiego 33, zabudowanej budynkami o łącznej powierzchni 825 m<sup>2</sup>.

Cena wywoławcza całej nieruchomości wraz z budynkami wynosi 808.000,00 zł. Pisemne oferty należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Informacje udzielane będą w siedzibie Przedsiębiorstwa w Łomży — tel. 160-325. Nieruchomość można oglądać w dniach 20 i 21 lipca w godzinach 10.00-14.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 lipca o godz. 12.00 w biurze Przedsiębiorstwa. Wadium w wys. 5% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 22 lipca 1992 r. w kasie Przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

tg 6055-1

# Likwidator Spółdzielni Handlowo-Usługowej „Rolnik Sch”

18-212 Piekuty, woj. łomżyńskie

ogłasza przetarg nieograniczony na

sprzedaż nieruchomości:

- Sklep w Jabłoni Kościelnej wraz z działką, cena wywoławcza 250 mln zł.
- Sklep w Piekutach wraz z działką, cena wywoławcza 300 mln zł.
- Stacja paliw pojemność 80000 l wraz z budynkiem administracyjnym o kub. 1296 m<sup>3</sup> wraz z działką, cena wywoławcza 900 mln zł.

# Sprzedaż lub dzierżawa:

- Pawilon jednopiętrowy pow. użyt. 1627 m<sup>2</sup>, kub. 8519 m<sup>3</sup>. Wykorzystanie: handlowe, usługowe lub produkcyjne.
- Magazyn zbożowy wym. 48x12; kub. 2419 m<sup>3</sup>.
- Magazyn nawozowy wym. 42,5x18,5; kub. 2830 m<sup>3</sup>.
- Magazyn paszowy wym. 17x11,5; kub. 1036 m<sup>3</sup>.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.07.1992 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni w Piekutach.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej godzinę przed przetargiem w kasie Spółdzielni. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 6033-0

# Sklep i hurtownia ogólnospożywcza „JANOWIT”

w tym wyroby ZMs Białystok

Zapraszamy

Augustów, Łazienna 6, godz. 6-18.

g 6570-0

# Zarząd Gminy Filipów

woj. suwalskie, tel. 81

ogłasza w dniu 14 lipca 1992 r. o godz. 10.00 PRZETARG NIEOGRANICZONY NA BUDOWĘ DROGI ŻWIROWEJ ZUSNO — FILIPÓW III.

Oferty pisemne ceny 1 km budowy prosimy składać w Urzędzie Gminy — pokój nr 4. Z projektem technicznym na budowę drogi można zapoznać się w Urzędzie — pokój nr 7.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Sg 2621-0







## „Brązowy weteran”

Sukcesy sportowe można odnosić w każdym wieku. W ub. tygodniu dowód na to dał Eugeniusz Regliński, który startował w mistrzostwach Europy weteranów w lekkiej atletyce. Zawodnik z Kolna w grupie wiekowej do 45 lat zajął trzecie miejsce w maratonie z czasem — 2:31,56. Pierwszy był Edi Kaul (Niemcy), drugi Ivo Silva (Portugalia). Zawody odbywały się w dniach 26 czerwca—4 lipca w Kristiansand (Norwegia).

Eugeniusz Regliński bieganiem zajmuje się od 1979 r. Maratonu nie uprawiał wy-czynowo. Jego największe osiągnięcie do tej pory, to czwarta lokata w 100 km su-

permaratonie w Kaliszu w 1982 r. Nasz medalista ma 41 lat. Na co dzień jest dyrektorem SP 1 w Kolnie. Trenuje sześć razy w tygodniu biegając 25 km podczas jednego treningu. Rekord życiowy E. Reglińskiego na trasie maratonu wynosi 2:29,47.

Wyjazd na mistrzostwa Europy był możliwy dzięki następującym sponsorom: Rada Miasta Kolna, Rada Gminy, Spółdzielnia Mieszkaniowa, WSS Kolno, SZS Łomża, ZNP Kolno, Bank Spółdzielczy, PZU Kolno, Firma Wiking.

W imieniu E. Reglińskiego za okazaną pomoc dziękujemy. (mag)

Z. PIETRZYKOWSKI:

## Właściwie zawsze byłem przegrany...

Choć nie osiągnął nigdy złotego medalu na Igrzyskach Olimpijskich zyskał sobie miano najwybitniejszego pięściarza w historii polskiego boksu. Trzy medale olimpijskie (w 1956 r. brązowy w Melbourne, 1960 r. srebrny w Rzymie i w 1964 r. brązowy w Tokio) oraz cztery tytuły mistrza Europy, a także 11 tytułów mistrza Polski — to dorobek wieloletniej kariery sportowej Zbigniewa Pietrzy-

kowskiego, który rzadko z ringu schodził pokonany.

— Najciekawsze przeżycia olimpijskie?

— Pierwsze Igrzyska Olimpijskie w 1956 r. w Melbourne — mówi Z. Pietrzykowski — To był dla mnie inny świat, inna kultura, różnorodność doznań dla 22-letniego, młodego człowieka. Wspaniała atmosfera Igrzysk, w której idea olimpijska miała jeszcze nieskazitelną kształt, była wysoko ceniona przez sportowców i działaczy.

— Najbardziej dramatyczny olimpijski pojedynek?

— Finałowe spotkanie z Amerykaninem Classusem Clayem, późniejszym Muhammadem Ali na IO w 1960 r. w Rzymie. Przez dwie rundy byłem blisko złotego medalu. W trzecim starciu, późniejszy mistrz świata wszechwag w boksie zawodowym, był lepszy i wygrał. Do szczęścia brakowało niewiele...

— A w 1956 r. w Melbourne?

— Przegrałem w półfinale ze znakomitym Węgrem Laszlo Pappem na punkty, którego kilka miesięcy wcześniej na turnieju w Warszawie pokonałem w drugim starciu przez rsc. Ale był to wspaniały pięściarz — trzykrotny mistrz olimpijski.

— Po latach, jak ocenia pan swoje starty olimpijskie?

— Zdobylem wiele nagród i medali jak na jednego sportowca, ale tak naprawdę byłem w olimpijskich startach... przegrany. Do pełnej satysfakcji i szczęścia zabrakło złotego olimpijskiego medalu. (PAP)

## SPORT TAKŻE NA STR. 11

## Dzieje Igrzysk inaczej

Wzrasta gorączka olimpijska. Do rozpoczęcia Igrzysk XXV Olimpiady w Barcelonie pozostało już niewiele dni. Dobrze się zatem stało, że właśnie teraz na półkach księgarskich znajduje się książka Władysława Minkiewicza — „Olimpijska gorączka. — Dzieje Igrzysk inaczej”.

Autor związany z radiem BBC a potem Wolną Europą napisał książkę, w której zawarł obraz igrzysk inaczej od tego, który dominuje najczęściej w sprawozdaniach. Jest w niej wszystko co interesuje sympatyków sportu, a szczególnie olimpiizmu. Nie ma wyników, tabel, słowem statystyki. (let)



## Zapraszają...

Zarząd Miejski TKKF w Grajewie organizuje otwarty turniej tenisa ziemnego o puchar prezesa ZM TKKF. Odbędzie się on w niedzielę 12 VII na korcie osiedlowym w Os. Południe koło bloku nr 1. Początek o godz. 10.00. (wj)

— \* —

Od początku lipca dzięki pieniądzą otrzymanym od Zarządu Miasta w Grajewie Szkoła Podstawowa nr 4 udostępnia swoje obiekty sportowe dla dzieci i młodzieży spędzającej wakacje w mieście. Codziennie od 9.00—15.00 można skorzystać z boiska, sali sportowej oraz ze sprzętu pod fachową opieką nauczycieli wychowania fizycznego. (wj)

## Bez medalu

W ubiegłym tygodniu w Zgierzu koło Łodzi odbyły się mistrzostwa Polski juniorów w zapasach w stylu wolnym. Startowało 150 zawodników z 48 klubów. Nasz region reprezentowali zapasnicy Budowlanych Łomża i Wissy Szczuczyn.

Niestety, nie udało się zdobyć żadnego medalu. Najwyżej uplasował się Mariusz Bzura w kategorii do 82 kg zajmując piąte miejsce. A. Kadłubowski w tej samej kategorii był 6. Obydwaj są zawodnikami Budowlanych Łomża. Trenują pod okiem Edwarda Kalskiego. (mag)

## Sprostowanie

We wczorajszym wydaniu „GW” w informacji pod tytułem „Z wiatrem w zawody” wkradło się przekłamanie. Otóż opisywane regaty odbyły się na jeziorze Necko, a nie Niegocin, jak podaliśmy, za co naszych Czytelników przepraszamy. (ZD)

## J.A. Samaranch zaskarża

Kontrowersyjna książka „The lords Of the Rings” autorstwa dwóch brytyjskich dziennikarzy, w której w nieprzychylnym świetle przedstawiany jest prezydent MKOl., Juan Antonio Samaranch, zostanie opublikowana w Hiszpanii. Ukazać ma się ona 13 bm., na 12 dni przed rozpoczęciem Igrzysk w Barcelonie, dzięki staraniom wydawnictwa będącego editorem m. in. satyrycznego pisma „El Triangle”, ale dotychczas tuż hiszpańskiego rynku wydawniczego nie okazały zainteresowania książką.

Autorzy „The Lords Of the Rings” odwołują się na łamach swej książki do przeszłości Samarancha w okresie rządów generała Franco, określając prezydenta MKOl., jako autokaratę traktującego Komitet niczym prywatną własność.

Ciesząca się — według Reutera — dużą popularnością w Europie książka Yvona Simsona i Andrew Jennigsa jest powodem wniesienia do sądu przez Samarancha i MKOl. sprawy o zniesławienie przeciw jej autorom. (PAP)

675 złotych medali olimpijskich, które będzie można zdobyć w trakcie Igrzysk w Barcelonie, kosztowało organizatorów 335 mln peset (3,5 mln dolarów). Każdy złoty krążek, oprócz wartości czysto sportowej, ma wartość nominalną 500 tys. peset (ok. 5 tys. dolarów).

## DROGIE MEDALE

Za zajęcie pierwszego miejsca, reprezentant Hiszpanii — wraz z medalem — otrzyma 8 mln peset (blisko 80 tys. dolarów) z kasy Hiszpańskiego Komitetu Olimpijskiego. Jest to jedna z największych sum — zdaniem Reutera — jakie zaoferowały poszczególne Komitety Olimpijskie swym zawodnikom, za sukces w Barcelonie.

dać koncert przed wielką publicznością.

W RFN, od najbliższego sezonu piłkarskiego, wprowadzone zostaną w życie — na razie tylko w drugiej lidze — nowe przepisy. Zgodnie z regulami opracowanymi przez FIFA, jeśli piłkarz z pola poda nogą piłkę do bramkarza, ten nie będzie mógł jej dotknąć ręką. W przeciwnym przypadku sędzia powinien ukarać bramkarza żółtą kartką.

(opr. eia)

## TELEGRAMY

Trzeci etap kolarskiego wyścigu Tour de France (z Pau do Bordeaux, 218 km) wygrał Holender Rob Harmeling, wyprzedzając na finiszu Belgę Sammy Moereisa i Włocha Massimo Ghirrotto. Nowym liderem został 25-letni Francuz Pascal Lino.

Tenistowe „legendy” lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych

nie przestają machać rakietami. W niemieckiej miejscowości Hittfeld (koło Hamburga) do końca bieżącego tygodnia walczyć będą w turnieju z cyklu „ATP-Senior-Tour” Bjorn Borg, John Newcombe, Tony Roche, Ken Rosewall, Stan Smith, Manuel Orantes i Ilie Nastase.

Argentynska gwiazda światowego tenisa Gabriela Sabatini rozważa, czy nie zamienić — na pewien czas — rakiety i kortu... na mikrofon i estradę. „Bardzo lubię śpiewać, chciałabym kiedyś

## Piłkarscy idole Białegostoku

Kto wie, jak wyglądałaby dziś białostocka piłka nożna, gdyby zabrakło Ryszarda Karalusa. Popularny „Dziadek” przeszedł podobną drogę jak Zbigniew Kwaśniewski. Pierwsze piłkarskie kroki stawiał w suwalskich Wigrach, by później grać we Włókniarzu Białystok. Był autorytetem na boisku i poza nim. W tym czasie (był to początek lat siedemdziesiątych) zdarzało się, że Włókniarz przez pewien czas był pozbawiony szkoleniowca. Jego obowiązki przejmował na siebie grający w zespole Ryszard Karalus. Ciekawostką może być fakt, iż nie było on najstarszym graczem drużyny, ale u „seniorów” miał pełny posłuch.

Na III-ligowe pojedynki Włókniarza przychodziło wtedy około pięciu tysięcy widzów, a kiedy zespół awansował do II ligi na ciekawszych spotkaniach była nawet

dziesięciotysięczna publiczność. Ryszard Karalus był niewątpliwą gwiazdą tej drużyny. Początkowo grywał na prawym skrzydle, zaś końcowy okres kariery to występy na pozycji środkowego pomocnika. Kibice z utęsknieniem czekali, kiedy piłka trafi do „Dziadka” a on zaczynał

## „Dziadek”

kręcić z nią słynne wówczas kółka. Bez niego zespół był o wiele mniej wart. Po prostu nikt we Włókniarzu nie potrafił tak jak Karalus „robić” gry.

W 1974 roku w wyniku ógórnej decyzji wszyscy piłkarze Włókniarza zostali zawodnikami Jagiellonii. „Dziadek” w barwach Jagi występował do 1976 r. Po zakończeniu kariery związał się z Jagiellonią na długo. Na początku szkolili młodzież. Kiedy pier-

wsza drużyna była w potrzebie, zasiadał na trenerskiej ławce.

Brak wielkich sukcesów w roli piłkarza Ryszard Karalus wynagrodził sobie pracując jako trener. Pierwsze sukcesy przysły na początku lat osiemdziesiątych. Jego junio-

rzy wywalczyli najpierw srebrny na Spartakiadzie Młodzieży, zaś później brąz w klubowych mistrzostwach Polski.

Wychowankowie „Dziadka” stanowili potem trzon pierwszoligowej Jagiellonii. Nie wyobrażam sobie Jagi w ekstraklasie bez Darka i Janka Bayerów, Dariusza Czykiera, Jarosława Michalewicz, Andrzeja Ambrożeja czy Mariusza Lisowskiego. Szkoła tylko, że klub pozbył się ich później lekką ręką.

GAZETA  
**Współczesna**

KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEŃ — tel. 251-16. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, tel/fax 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. Z A T R E S C OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

— dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmolowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grażyna Młdaszewicz, Joanna Pilcicka. WYDAJE: „Kresy” BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TY-DZIEŃ — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42, REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-27, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, tel/fax 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. Z A T R E S C OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

REDAKTOR WYDANIA:  
Joanna Pilcicka.  
REDAKTOR DEPEZOWY:  
Elżbieta Słupska.  
KIEROWNIK KOREKTY:  
Wanda Bochenko.  
DRUKOWAŁ:  
Janusz Matejczuk.